

Wrześnianie a polskie powstania narodowe w okresie zaboru pruskiego

Wiosna Ludów 1848 na ziemi wrzesińskiej (cz.2)

Na zebraniu delegatów obozów w Miłosławiu zapadła decyzja o kontynuowaniu walki i powołaniu na dowódcę Ludwika Mierosławskiego.

29 kwietnia doszło do starcia z wojskami pruskimi w Książu. Tamtejszy obóz został rozbity, Prusacy spalili miasto i wymordowali rannych. 30 kwietnia stoczono bitwę pod Miłosławiem, w której Polacy odnieśli zwycięstwo. Mierosławski na czele zwartego wojska podjął marsz w kierunku Kujaw, po drodze chcąc zdobyć Gniezno, gdzie znajdował się duży arsenał broni.

1 maja 1848 roku przybyła do Wrześni kolumna powstańców, która znalazła tu zapasy żywności i mogła spokojnie rozłożyć się na kwatery. Nieco później dotarła druga kolumna, dowodzona przez Mierosławskiego, która nie miała już kwater i musiała rozłożyć się na ulicach. Sam Mierosławski kwaterował w pałacu Edwardego Ponińskiego na Opieszynie i nie zadbał o powołanie straży obozowej, mającej zachować porządek. W tej sytuacji trudne stało się utrzymanie dyscypliny wśród kosynierów, którzy wychodzili na ulice i odwiedzali liczne we Wrześni szynki. Ich łupem padły też zapasy żywności i alkoholu zgromadzone przez landrata dla wojska pruskiego. Przed pijanymi i skorymi do bójek kosynierami Niemcy i żydowscy mieszkańcy mia-



Mogiła powstańców z 1848 roku na cmentarzu farnym (fot. ok. 1938, Fr. Włosik)

sta ratowali się ucieczką do Poznania, pozostawiając swoje domostwa na pastwę losu. Dopiero ogłoszenie sygnału alarmowego zmusiło świętujących żołnierzy do stawienia się w obozie. Stało się to w samą porę, ponieważ patrole wysłane na północ od miasta doniosły o zbliżaniu się wojsk pruskich dowodzonych przez gen. Alexandra Hirschfelda. Mierosławski zdecydował się 2 maja przyjąć bitwę na otwartej równinie poza miastem, rozciągającej się po obu stronach drogi gnieźnieńskiej w po-

bliżu wsi Sokołowo. Polacy ponieśli w bitwie duże straty, a Prusacy wycofali się do Gniezna.

Po bitwie sokołowskiej, krótko przed wschodem słońca 3 maja, zajechały na pole bitwy pod Sokołowem wozy drabiniaste wyścielane słomą. Jedne zbierały trupy, inne rannych. Poległych chowano w Sokołowie i na wrześińskim cmentarzu parafialnym, rannych przewożono do lazaretu, gdzie pospieszyła z pomocą Emilia Szczaniecka, sławna już wtedy działaczka społeczna i narodowa, która w Warszawie pielęgnowała rannych w czasie powstania listopadowego.

Codziennie na noc jechała do Miłosławia, rano po opatrzeniu tamtejszych rannych, najpóźniej o godzinie 9 zjawiała się we Wrześni. Lazaret wi-



Emilia Szczaniecka

zytowali później pruscy generałowie Willisen, Steinäcker, Colomb, Hirschfeld, Blume.

8 maja 1848 roku do Wrześni wkroczyły wojska pruskie pod dowództwem gen. Heinricha von Brandta. Rozpoczęły się represje wymierzone w uczestników powstania, dokonywano łapanek i rewizji w poszukiwaniu ukrytej broni, aresztowano 108 kosynierów.

Na skutek konfliktu pomiędzy Mierosławskim i jego oficerami, którzy nie chcieli podejmować dalszej walki, oddziały powstańcze uległy rozproszeniu. 9 maja 1848 roku we wsi

Bardo następca Mierosławskiego, który zrezygnował z dowództwa, płk Augustyn Brzeżański podpisał akt kapitulacji wobec gen. Wedella. Reszta wojsk polskich złożyła broń 10 maja w miejscowości Czarne Piątkowo.

21 sierpnia 1848 roku we wrześińskiej farze odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych powstańców. Mszę koncelebrowało 20 duchownych z udziałem rannych przebywających jeszcze w lazarecie oraz licznie zebranych mieszkańców miasta. Uroczystość uświetnił chór katedry gnieźnieńskiej. Po mszy odbyła się zbiórka pieniędzy, z których ufundowano mogiłę powstańcą na cmentarzu parafialnym. Miejsce bitwy na polach sokołowskich doczekało się upamiętnienia. Pomnik z granitu w kształcie obelisku ufundował Edward hr. Poniński. Pod tablicą z napisem „Poległym pod Wrześnią 2 maja 1848” wyryto pług jako symbol tych, którzy przelali najwięcej krwi na polu bitwy. 23 listopada 1848 roku odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika.

gotowania wody, łuczywo do podpalania i tym podobne przygotowania do obrony czy zaczepki Polaków. Kiedy następnego dnia, 2 maja, rozpoczęła się walka pod Sokołowem, padł strzał z domu obok synagogi (jeszcze drewnianej) na przechodzący oddział polski. Dostrzeżono tam Ehrenfrieda i jakiegoś innego Żyda, który uciekł. Ehrenfrieda zaprowadzono do komendanta placu, który przebywał w domu przy ulicy Zamkowej (Harcerska 8), gdzie przez zebrany doraźny sąd wojenny zasądzony został na karę śmierci przez powieszenie za udowodnioną mu zdradę stanu. Wyrok miał być wykonany natychmiast w rynku, gdzie rozpoczęto budować szubienicę. W tym właśnie czasie nadszedł większy oddział powstańczy i za wstawieniem się jego dowódcy i ówczesnego proboszcza wrześińskiego ks. Śmiełowskiego Ehrenfried został ułaskawiony. Nie czuł jednak wdzięczności za ocalenie mu życia i donosił Prusakom na Polaków. Nie mogąc w inny sposób okazać swej pogardy dla zdrajcy, wrześińscy



Nekrolog Daniela Ehrenfrieda (Dziennik Poznański z 25 listopada 1880 roku)

Historia Żyda Daniela Ehrenfrieda

Daniel Ehrenfried był jednym z wpływowych i majątniejszych Żydów we Wrześni. Po bitwie miłosławskiej powstańcy zaczęli się koncentrować we Wrześni, dokąd zmierzały też wojska pruskie. Sztab powstańców obrał sobie kwaterę w narożnym domu rynku, wówczas Boreckiego (Rynek 6). Nastrój był radosny, z balkonu domu w innym rogu rynku (Sienkiewicza 21) grało pięciu miejskich muzykantów. 1 maja napływało do miasta wielu ochotników. Zaobserwowano, że ochotnikami interesuje się bardzo Ehrenfried, wciągając ich do szynku w rynku (Rynek 21) i tam ich hojnie częstuje gorzałką. Gdy pojawiła się możliwość wszczęcia przez pijanych wiarusów zamieszania, zrobiono u Ehrenfrieda rewizję domową, która wykazała większą ilość złożonych na poddaszach przy oknach kamieni, garnków do wody, urządzenie do

obywateli powiesili go symbolicznie przy okazji przebrukowania, w kilka lat po rozruchach, układając jego postać z kamieni. Postać Żyda została zniszczona przy okazji kolejnej przebudowy płyty rynku w roku 1961, dziś istnieje tylko tablica pamiątkowa. A Daniel Ehrenfried zmarł we Wrześni w 1880 roku w wieku 80 lat.

Opis według relacji umieszczonej w „Orędowniku Wrześińskim” z 7 maja 1921 roku, 70 lat po wydarzeniach, lokalizacja wydarzeń i miejsc współczesna, budynki w 1848 roku po części były inne.

Marian Torzewski



Pomnik w Sokołowie na początku XX wieku